

UZASADNIENIE

Zaskarżony wyrokiem z dnia 30 września 2016 roku, w sprawie o sygn. akt III C 746/16, z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeciwko D. A. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi III Wydział Cywilny:

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz pozwanego D. A. kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. określił wysokość wynagrodzenia i przyznał biegłemu sądowemu W. T. kwotę 210,21 zł tytułem wynagrodzenia za złożenie ustnej opinii uzupełniającej w dniu 16 września 2016 roku, którą to kwotę nakazał wypłacić tymczasowo z funduszu Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi;
4. przyznał i nakazał pobrać od powoda (...) z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 7.412,78 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd I instancji dokonał następujących ustaleń faktycznych i ocen prawnych:

W dniu 27 lutego 2004 roku Samorządowa (...) w likwidacji w Ł. i D. A. zawarli umowę najmu obiektu kina (...) w Ł. przy ulicy (...), na okres 10 lat. Kontrole prawidłowości poboru gazu na terenie kina (...) w Ł. przeprowadzono w dniu 14 grudnia 2004 roku i w dniu 22 listopada 2006 roku, w wyniku których nie stwierdzono nieprawidłowości.

W dniu 10 marca 2010 roku J. S. i P. W. przeprowadzili kontrolę poboru gazu w kinie (...). Przy wykonywaniu kontroli obecny był D. A.. W wyniku kontroli ustalono brak gazomierza, występowanie odbiornika gazu – kotła CO 70 KW. Stwierdzono zawór na podejściu gazowym w pozycji zamkniętej, w zawór wkręcony korek, który oplombowany był plombą linkową. Plomba ta nie posiadała śladów uszkodzenia. Przy pomocy wykrywacza gazu sprawdzono, czy w instalacji gazowej wewnętrznej jest gaz. Wykrywacz gazu wskazał obecność gazu w instalacji wewnętrznej.

W trakcie czynności, w jednym z pomieszczeń odnaleziono zawór wraz z kształtkami połączonymi śrubunkiem. W zaworze tym i kształtkach stwierdzono obecność gazu. Wykonano dokumentację zdjęciową. Na podstawie ustanego oświadczenia D. A. kontrolerzy wpisali w treść załącznika do protokołu kontroli, że piec gazowy CO jest sprawny. W notatce służbowej z dnia 11 marca 2010 roku sporządzonej do protokołu kontroli z dnia 10 marca 2010 roku wykonanego w kinie (...) wskazano, że w treści protokołu wpisano błędny numer posesji, dodano, że druga plomba linkowa H. 99 zamontowana na instalacji zasilającej nie posiadała śladów uszkodzeń. Nie jest możliwe ustalenie jakie ilości gazu mogły zostać pobrane w kinie (...) na kotle CO. Natomiast zachodzi możliwość poboru gazu z instalacji do pieca CO. Podczas wykonywania opisanej w powyższym protokole – kontroli w dniu 10 marca 2010 roku stwierdzono obecność wody w piecu CO. Piec ten przy kontroli był nieczynny. W czasie kontroli D. A. wskazał, że fragment instalacji służący do podłączenia instalacji zasilającej nie stanowi jego własności. W czasie kontroli nie próbowano uruchomić pieca CO, kontrolerzy nie oglądali kaloryferów. Poza piecem CO w piwnicy nie było w kontrolowanych pomieszczeniach innego urządzenia wykorzystującego gaz.

(...) Spółka (...) notą księgową z dnia 23 marca 2010 roku obciążyła D. A. kwotą 31.520 zł, z terminem płatności do dnia 6 kwietnia 2010 roku. Przy wyliczeniu opłaty, którą obciążono D. A. przyjęto cenę referencyjną gazu obowiązującą w dniu stwierdzenia nielegalnego poboru – 0,9850 zł/m³ oraz moc odbiornika zainstalowanego w pomieszczeniu (...) na dzień kontroli – 6400 m³. Wyliczenie opłaty z tytułu nielegalnego poboru gazu nastąpiło na podstawie punktu 8.2

oraz 8.3 Taryfy dla usług dystrybucji paliw gazowych nr (...). Maksymalna kwota z tytułu opłaty za nielegalny pobór gazu, jaką powódka mogłaby obciążyć pozwanego w przypadku ustalenia przesłanek jej nałożenia wynosi 32.012,50 zł.

Przy podpisywaniu umowy najmu kina (...) w 2004 roku administrator w firmie (...) J. T. informował D. A., że kino nie ma ogrzewania. Uszkodzony był kaloryfer w kabinie projekcyjnej. Zdjęty był gazomierz. Nie było możliwości włączenia ogrzewania, instalacja grzewcza nie była uruchamiana. Przy wynajmie kina (...) w 2004 roku – decyzją dyrekcji – w pomieszczeniu kotłowni zezwolono na jej wykorzystywanie także przez hydraulika, który w ramach użytkowania kotłowni świadczył drobne usługi. Już w okresie od 2004 roku do 2006 roku D. A. ogrzewał kino (...) gazem z butli i swoimi piecami. To były piece gazowe na butle. W pomieszczeniach kina było bardzo zimno. W okresie zimowym pokazy rzadko się odbywały. Na widowni kina były ustawione piece na butle gazowe.

W czasie oględzin układu ogrzewania w dniu 10 lutego 2004 roku w kinie (...) stwierdzono pęknięcia grzejników w pomieszczeniu kasowym, biurowym oraz drugiego grzejnika na widowni. Stwierdzono przecieki w zbiorniku przelewowym, uszkodzenie pompy CO i przecieki z pieca CO. Stwierdzono, że układ grzewczy nie nadaje się do użytkowania. Piec CO w kinie (...) zdjęto ze stanu i przekazano D. A., w związku ze złym stanem technicznym pieca i brakiem zainteresowania firmy (...) jego naprawą. Firma (...) nie remontowała instalacji grzewczej w kinie (...), gdyż obiekt nie był przyszłościowy. Firma nie inwestowała w budynek od 1992 roku.

W okresie do 2010 roku w kinie (...) nadal nie działało ogrzewanie, było tam zawsze bardzo zimno, przy kasie biletowej ustawione były konwektory elektryczne. Nagrzewnice były używane D. A. przez M. B., który pomagał także przy wymianie butli gazowych w piecykach. Zaplecze kina (...) w pomieszczeniach piwnicznych, w których znajduje się piec CO, było wykorzystywane przez pana T. C. – hydraulika, który dysponował kluczami do pomieszczeń. W 2010 roku T. C., po uzyskaniu od D. A. informacji, iż kotłownia jest nieczynna, chciał sprzedać kocioł CO. W tym celu, pod koniec lutego 2010 roku sprawdził on, czy piec CO jest sprawny. Kocioł był niesprawny. Do tej czynności T. C. wykorzystał rurki połączone kształtkami, które podłączył do instalacji gazowej. Sprawdzenia kotła CO dokonał samodzielnie, nie informując o tym D. A..

Instalacja grzewcza w kinie (...) jest niesprawna i nosi ślady napraw w pomieszczeniu kasy. Nie można obecnie bez badań laboratoryjnych stwierdzić wadliwości gazowego kotła CO, gdyż pomieszczenie kotłowni nie nadaje się do pracy kotła – uszkodzona jest obiegowa pompa CO, brak wentylacji grawitacyjnej wywiewnej, brak stosownego węża ze złączką, brak kompletu niezbędnych rur wraz z osprzętem doprowadzonych z naczynia wzbiorczego do kotłowni, nieszczelny jeden grzejnik i naczynie wzbiorcze, zdemontowany czopuch, komin wykonany z cegły nie posiada wkładki kwasoodpornej, brak danych o drożności komina. Można uznać, że niesprawność instalacji grzewczej i kotła gazowego w pomieszczeniach kina (...) nastąpiła w okresie pomiędzy dniem 22 sierpnia 2003 roku a 10 lutego 2004 roku.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zeznań świadków, zeznań pozwanego, dokumentów prywatnych, dowodu z opinii biegłego. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków J. S. i P. W. w zakresie, w jakim wskazywali, że piec CO w kinie (...) był używany z uwagi na to, że „cała instalacja przy piecu i wszystko wokół było zakurzone, zaś rączka była czysta” (k. 106, 108); ponadto w zakresie, w jakim do ustaleń niezbędna jest wiedza profesjonalna biegłego sądowego. Sąd wskazał, że świadek J. T. – administrator w firmie (...), który przekazywał obiekt kina pozwanemu po podpisaniu umowy najmu w 2004 roku zeznał, iż w kinie nie działała instalacja grzewcza. Już w latach 2004 – 2006 w sezonie zimowym projekcje odbywały się rzadko z uwagi na to, że w pomieszczeniach kina było bardzo zimno. Pozwany zaś starał się ogrzewać pomieszczenia piecami gazowymi na butle gazowe. Świadek nigdy nie widział działającej instalacji CO w kinie (k. 109). Okoliczności te zostały potwierdzone w notatkach służbowych z dnia 10 lutego 2004 roku i 1 marca 2004 roku.

Sąd I instancji nie wykorzystał przy ustaleniach stanu faktycznego zeznań świadków: P. K. (1), który nie był w kinie (...) przed 2012 rokiem (k. 108 – 109); S. M. i P. K. (2) – policjantów, którzy nie pamiętali interwencji w kinie (...)

(k. 261); A. T., G. C. i R. G., którzy nie pamiętali przebiegu wcześniejszej kontroli w kinie (...) (k. 288 – 289), zaś pozostałe podawane przez świadków okoliczności nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd meriti ocenił opinię biegłego H. K. (k. 296) jako wiarygodną w zakresie aktualnej oceny stanu technicznego instalacji grzewczej w kinie (...) oraz możliwej daty powstania jej niesprawności. W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy pominął ten dowód, tj. w takim zakresie, w jakim biegły sądowy dokonuje własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ponadto Sąd Rejonowy przyjął do ustaleń faktycznych wnioski opinii biegłego W. T. w zakresie niemożności ustalenia ilości gazu, który mógł zostać pobrany faktycznie w kinie (...) na piecu CO i co do możliwości poboru gazu z instalacji do odbiornika (k. 370) oraz co do maksymalnej kwoty z tytułu opłaty za nielegalny pobór gazu, jaką powódka mogłaby obciążyć pozwanego w przypadku ustalenia przesłanek jej nałożenia. W pozostałym zakresie biegły opisuje jedynie ustalenia poczynione przez kontrolerów powódki podczas kontroli poboru gazu w dniu 10 marca 2010 roku. Sąd Rejonowy dokonał oceny wskazanych opinii biegłych na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., wskazując, że przedstawionej oceny pisemnych opinii biegłych nie zmieniają opinie ustne uzupełniające, gdyż biegli podtrzymali w nich swoje stanowiska. Sąd uznał, że opinie te w pozostałym zakresie były nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Rejonowy ustalając stan faktyczny wykorzystał także dokumenty prywatne, w tym w szczególności notatkę służbową spisaną na okoliczność określenia stanu technicznego układu centralnego ogrzewania w kinie (...) z dnia 10 lutego 2004 roku oraz notatkę służbową z dnia 1 marca 2004 roku (k. 311 – 312) na okoliczność złego stanu technicznego instalacji grzewczej w kinie (...) i pieca CO oraz braku zainteresowania firmy (...) ich naprawą. Sąd meriti podkreślił, że powyższe dowody zostały złożone przez stronę pozwaną, zaś powódka w żadnym stopniu ich nie zakwestionowała. Nie było zatem podstaw do odmowy przyznania im wiarygodności i poczynienia na ich podstawie ustaleń faktycznych, w szczególności w kontekście przeprowadzonych dowodów z zeznań licznych świadków, którzy jednoznacznie wskazywali, iż w kinie (...) nie działała instalacja grzewcza, przez co panowała bardzo niska temperatura, a pomieszczenia kina były ogrzewane przy pomocy piecyków na butle gazowe i konwektory ciepła. Sąd wskazał, że strona powodowa nie zaprzeczyła prawdziwości powołanych dokumentów prywatnych w postaci notatek służbowych z dnia 10 lutego 2004 roku i z dnia 1 marca 2004 roku, natomiast okoliczności stwierdzone w notatkach służbowym zostały potwierdzone zeznaniami świadka J. T. (administratora firmy (...)) - k. 328 odw.).

Sąd I instancji oddalił wniosek dowodowy pozwanego o przeprowadzenie oględzin nagrzewnicy dostarczonej do Sądu na termin rozprawy w dniu 16 września 2016 roku, z uwagi na nieprzydatność takiego dowodu w świetle art. 227 k.p.c. Sąd argumentował, że nie można ustalić pochodzenia tejże nagrzewnicy i okoliczności, czy ta konkretna nagrzewnica była wykorzystywana do ogrzewania pomieszczeń kina (...) przez pozwanego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy oddalił powództwo w całości.

Sąd I instancji wskazał, że strona powodowa objęła żądaniem pozwu w niniejszej sprawie kwotę tytułem opłaty w wysokości określonej w taryfie, na podstawie art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku – Prawo energetyczne (tekst jedn. Dz. U. z 2012, poz. 1059 ze zm., dalej jako: prawo energetyczne). Podkreślił, że zgodnie z powołanym przepisem w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii, przedsiębiorstwo energetyczne może pobierać od odbiorcy, a w przypadku, gdy pobór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności. Powołany przepis daje przedsiębiorcy możliwość dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych bądź też opłaty za nielegalny pobór paliw lub energii w sposób określony w art. 57 ust. 1 pkt 1 prawa energetycznego.

Sąd Rejonowy argumentował, że w definicji legalnej pojęcia nielegalne pobieranie paliw lub energii wskazuje się, że jest to pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu

miarowo – rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ miarowo –rozliczeniowy (art. 3 pkt 18 prawa energetycznego). Na przedsiębiorstwie energetycznym ciąży obowiązek wykazania przesłanek odpowiedzialności z art. 57 ust. 1 pkt 1 prawa energetycznego, tj. nielegalnego poboru paliw lub energii oraz wysokości wyliczonej na podstawie taryfy opłaty za nielegalny pobór paliw lub energii. Powołana regulacja zwalnia przedsiębiorcę energetycznego z obowiązku wykazania winy odbiorcy za nielegalny odbiór paliw lub energii, co przedsiębiorca ten musiałby uczynić dochodząc odszkodowania na podstawie art. 415 lub 471 – 472 k.c. Opłata za nielegalny pobór paliw lub energii dokonywana jest na podstawie taryfy, która w myśl art. 3 pkt 17 prawa energetycznego stanowi zbiór cen i stawek opłat oraz warunków ich stosowania, opracowany przez przedsiębiorstwo energetyczne i wprowadzany jako obowiązujący dla określonych w nim odbiorców w trybie określonym w art. 45–49 prawa energetycznego. Opłata taryfowa stanowi szczególny zryczałtowany rodzaj odszkodowania za nielegalny pobór paliw lub energii oraz szczególny sposób obliczania tego odszkodowania, przy czym nie ma charakteru jedynie stricte odszkodowawczego, ale także represyjny. Z jednej bowiem strony, stanowić ma zryczałtowaną rekompensatę nie tylko za pobrane paliwa lub energię, ale także za wszystkie poniesione przez przedsiębiorcę energetycznego szkody w związku z nielegalnym poborem paliw lub energii, takie jak uszkodzenia sieci i urządzeń miarowo – rozliczeniowych, a z drugiej strony, poprzez swoją wysokość i dolegliwość odstraszać od nielegalnego poboru paliw lub energii.

Sąd Rejonowy w pełni przyjął pogląd, zgodnie z którym za niewystarczające uznać należy udowodnienie przez powoda, że doszło do ingerencji w układ miarowo –rozliczeniowy, konieczne jest wykazanie, iż powyższa ingerencja miała wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ miarowo – rozliczeniowy, a zatem, iż nielegalny pobór energii rzeczywiście nastąpił. Sam fakt manipulacji w układzie rozliczeniowo – pomiarowym nie stanowi przesłanki do uznania, że wystąpił nielegalny pobór energii, albowiem konieczną i niezbędną przesłanką do uznania, iż doszło do nielegalnego poboru energii, jest wykazanie, że ingerencja ta miała wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez ten układ – art. 57 w zw. z art. 3 ust. 18 prawa energetycznego, (m.in. SO w Gdańsku w wyroku z dnia 14 lipca 2010 r., III Ca 448/10, LEX nr 1714184).

W niniejszej sprawie - w ocenie Sądu Rejonowego - strona powodowa nie udowodniła, że ingerencja w układ miarowo – rozliczeniowy miała wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ miarowo – rozliczeniowy,

a zatem, iż nielegalny pobór energii rzeczywiście nastąpił. Natomiast strona pozwana udowodniła, że już w lutym 2004 roku w kinie (...) instalacja grzewcza była niesprawna. Stwierdzono pęknięcia grzejników w pomieszczeniu kasowym, biurowym oraz drugiego grzejnika na widowni. Stwierdzono przecieki w zbiorniku przelewowym, uszkodzenie pompy CO i przecieki z pieca CO. Stwierdzono, że układ grzewczy nie nadaje się do użytkowania.

W konsekwencji, piec CO zdjęto ze stanu budynku. Z kolei firma (...) nie remontowała instalacji grzewczej w kinie (...), gdyż kino nie miało potencjału rozwojowego. Firma nie inwestowała w budynek już od 1992 roku. W kinie (...) było zawsze bardzo zimno, do ogrzania pomieszczeń wykorzystywano konwektory elektryczne i piecyki na butle gazowe. Sąd Rejonowy podkreślił, że dał wiarę zeznaniom pozwanego i świadka T. C., z których wynika, że w 2010 roku T. C., po uzyskaniu od pozwanego informacji, że kotłownia jest nieczynna, chciał sprzedać kocioł CO. W tym celu, pod koniec lutego 2010 roku sprawdził, czy piec CO jest sprawny. Kocioł był niesprawny. Do tej czynności T. C. wykorzystał rurki połączone kształtkami, które podłączył do instalacji gazowej. Sprawdzenia kotła CO dokonał samodzielnie, nie informując o tym pozwanego. Powyższe okoliczności – w ocenie Sądu I instancji - są w pełni wiarygodne, zważywszy, że już w 2004 roku instalacja grzewcza w kinie (...) była niesprawna i nieremontowana.

Z tych względów Sąd Rejonowy oddalił powództwo w całości.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. , wskazując, że łączne koszty poniesione przez pozwanego to kwota 2.417 zł (2.400 zł – wynagrodzenie pełnomocnika, stosownie do § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, (tekst jedn. Dz. U. 2013, poz. 490 ze zm.; 17 zł – opłata od pełnomocnictwa).

W punkcie 3. wyroku Sąd I instancji określił wysokość wynagrodzenia i przyznał biegłemu sądowemu W. T. kwotę 210,21 zł tytułem wynagrodzenia za złożenie ustnej opinii uzupełniającej w dniu 16 września 2016 roku, którą to kwotę nakazał wypłacić tymczasowo z funduszu Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi. Rozstrzygnięcie to wydał na podstawie art. 288 k.p.c., zgodnie z którym za wykonaną pracę biegły może żądać wynagrodzenia. Sąd wskazał, że szczegółowe zasady ustalania wysokości tego wynagrodzenia określają przepisy art. 89 i art. 90 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 623 ze zm.). Zgodnie z art. 89 § 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych biegłemu powołanemu przez sąd przysługuje zwrot kosztów podróży, innych wydatków koniecznych związanych ze stawiennictwem w sądzie oraz wynagrodzenie za wykonaną pracę; natomiast stosownie do art. 90 w/w ustawy wysokość wynagrodzenia biegłego określa się uwzględniając wymagane kwalifikacje, potrzebny do wydania opinii czas i nakład pracy, a wysokość wydatków niezbędnych do wykonania czynności – na podstawie złożonego rachunku. Na podstawie powołanych przepisów oraz uwzględniając niezbędny nakład pracy, kwalifikacje, poświęcony czas Sąd Rejonowy uznał kwotę wyszczególnioną w złożonym przez biegłego rachunku za uzasadnioną, gdyż obliczenie wynagrodzenia biegłego uwzględnia potrzebne do wydania opinii kwalifikacje, nakład pracy stosowny do zakresu nałożonego na biegłego obowiązku, poświęcony czas, oraz poczynione przez biegłego wydatki.

W punkcie 4. wyroku Sąd I instancji przyznał i nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 7.412,78 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych, zważywszy, że pozwany korzystał ze zwolnienia od kosztów sądowych w całości. Na powyższą sumę złożyły się kwoty: 91,94 zł (k. 244), 6.634,98 zł (k. 307), 304,48 zł (k. 332), 171,17 zł (k. 377), 210,21 zł – tytułem wynagrodzenia przyznanego biegłemu w punkcie 3. wyroku. Sąd wskazał, że podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowi art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od wyroku złożył powód, zaskarżając orzeczenie w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a) art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne, poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że żądanie ryczałtowej opłaty za nielegalny pobór gazu uzależnione jest od wykazania, że nielegalny pobór rzeczywiście nastąpił, podczas, gdy wystarczy samo udowodnienie istnienia możliwości nielegalnego poboru;

b) art. 3 pkt 18 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że dla stwierdzenia nielegalnego poboru gazu niezbędne jest ustalenie, że nielegalny pobór rzeczywiście nastąpił, podczas gdy zgodnie z ustawą nielegalny pobór gazu ma miejsce w sytuacji pobierania paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym lub częściowym pominięciem układu pomiarowo – rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ, mającą wpływ na zafalszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo – rozliczeniowy;

c) art. 6 k.c. poprzez stwierdzenie, że powódka nie wykazała, że doszło do nielegalnego poboru energii elektrycznej, podczas gdy z przeprowadzonych dowodów, w tym zwłaszcza z opinii biegłych wynika, że istniała faktyczna możliwość poboru gazu, przy użyciu odnalezionej u pozwanego spinki;

2. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) pominięcie rozbieżności, wynikających z dokumentów przedstawionych przez pozwanego tj. notatek służbowych z dnia 10 lutego 2004 roku i z dnia 1 marca 2004 roku, z których wynika, że w tej dacie instalacja grzewcza była niesprawna z twierdzeniami pozwanego, że awaria instalacji grzewczej nastąpiła dopiero na przełomie 2004 i 2005 roku, co podważa wiarygodność twierdzeń o uszkodzeniu tej instalacji na początku 2004 roku;

b) sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę dowodów i ustalenie, że nie miał miejsca fakt nielegalnego poboru gazu, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że u pozwanego odnaleziono

idealnie dopasowaną i specjalnie na ten cel wykonaną spinkę oraz stwierdzono w niej obecność gazu, co świadczy, że za pomocą tego narzędzia podłączano się do instalacji gazowej i pobierano gaz;

c) newszeczstronną ocenę opinii biegłego W. T., która doprowadziła do uznania, że niska temperatura w kinie świadczy o braku faktycznego nielegalnego pobierania paliwa gazowego, podczas gdy biegły w opinii wskazał na niekorzystną charakterystykę cieplną budynku, mającą wpływ na straty ciepła, co uzasadniałoby niską temperaturę w kinie, pomimo ogrzewania za pomocą instalacji grzewczej i konieczność „dogrzewania” pomieszczeń kina przy użyciu nagrzewnic.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jego rzecz od strony powodowej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na gruncie obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego wyrażono pogląd, że jeżeli chodzi o zarzuty apelacji, to należałoby przyjąć, że są to przesłanki (przyczyny), na których jest oparty wniosek o zmianę lub uchylenie orzeczenia (T. Ereciński, *Apelacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2009, s. 77 i n. oraz (w:) *Kodeks postępowania cywilnego...*, t. 2, red. T. Ereciński, s. 90 i n.; T. Misiuk-Jodłowska (w:) J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2007, s. 477). W postępowaniu apelacyjnym skarżący ma pełną swobodę w przedstawianiu zarzutów apelacyjnych i może powoływać się na wszelkie powody zaskarżenia, które uważa za pożądane i odpowiednie z punktu widzenia swojego interesu; jedyne ograniczenie stanowią granice kompetencyjne sądu drugiej instancji. W praktyce chodzi o zarzuty związane z uchybieniami, których - w ocenie skarżącego - dopuścił się sąd pierwszej instancji w postępowaniu lub przy rozstrzygnięciu sprawy. Rozróżnienie to nawiązuje do tradycyjnego podziału błędów sądu na błędy proceduralne i błędy orzeczenia związane z niewłaściwym zastosowaniem prawa materialnego. Pierwsze z nich związane są z postępowaniem sądu wbrew przepisom prawa procesowego; mogą one powstawać przez cały czas rozpoznawania sprawy. Przy ich rozpatrywaniu - podobnie zresztą jak w odniesieniu do błędów z drugiej grupy - należy zawsze wyjaśnić, czy cechują się one kauzalnością. Inaczej mówiąc, należy stwierdzić istnienie związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem przepisu proceduralnego a treścią orzeczenia, poza wypadkami naruszenia przepisów proceduralnych skutkujących nieważnością postępowania. Zgodnie z dyspozycją art. 382 k.p.c. Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związanym zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSN 2008/6/55.). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60). Może również zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania orzeczenia sądu I instancji, i to zarówno po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, jak i bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności

wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (por. uchwała składu 7 sędziów Izby Cywilnej z dnia 23 marca 1999 r., sygn. akt III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7–8, poz. 124). Dokonanie własnych ustaleń faktycznych pozwala sądowi drugiej instancji na określenie właściwej podstawy prawnej rozstrzygnięcia, tj. wybór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię i dokonanie subsumcji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2013 r., sygn. akt I CSK 509/12, LEX nr 1353054).

Apelacja powoda nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności należy rozważyć zarzuty dotyczące dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych oraz naruszenia przepisów proceduralnych, albowiem ocena prawidłowości zastosowanych przepisów prawa materialnego może zostać dokonana jedynie po uprzednim stwierdzeniu, że ustalenia faktyczne zostały dokonane w oparciu o poprawnie zastosowane przepisy prawa procesowego.

Skarżący w postępowaniu apelacyjnym zakwestionował dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę materiału dowodowego poprzez:

- pominięcie rozbieżności, wynikających z dokumentów przedstawionych przez pozwanego tj. notatek służbowych z dnia 10 lutego 2004 roku i z dnia 1 marca 2004 roku, z których wynika, że w tej dacie instalacja grzewcza była niesprawna z twierdzeniami pozwanego, że awaria instalacji grzewczej nastąpiła dopiero na przełomie 2004 i 2005 roku, co podważa wiarygodność twierdzeń o uszkodzeniu tej instalacji na początku 2004 roku;

- sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę dowodów i ustalenie, że nie miał miejsca fakt nielegalnego poboru gazu, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że u pozwanego odnaleziono idealnie dopasowaną i specjalnie na ten cel wykonaną spinkę oraz stwierdzono w niej obecność gazu, co świadczy, że za pomocą tego narzędzia podłączano się do instalacji gazowej i pobierano gaz;

- niewszechstronną ocenę opinii biegłego W. T., która doprowadziła do uznania, że niska temperatura w kinie świadczy o braku faktycznego nielegalnego pobierania paliwa gazowego, podczas gdy biegły w opinii wskazał na niekorzystną charakterystykę cieplną budynku, mającą wpływ na straty ciepła, co uzasadniałoby niską temperaturę w kinie, pomimo ogrzewania za pomocą instalacji grzewczej i konieczność „dogrzewania” pomieszczeń kina przy użyciu nagrzewnicy.

Zdaniem Sądu Okręgowego - Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i nie dopuścił się przy ocenie dowodów naruszenia zasad wynikających z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy przyjmuje za własne poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne oraz dokonaną ocenę prawną.

W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd pierwszej instancji musi ocenić wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 r., (...) 632/98, OSNAPiUS 2000, Nr 10, poz. 382). Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, zgodnie z którymi sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200; z dnia 29 października 1996 r. w sprawie III CKN 8/86 (OSNC 1997/3/30). Ustalenia faktyczne w oparciu o tak ocenione dowody nie mogą wykazywać błędów tak faktycznych tzn. nie mogą być sprzeczne z treścią dowodów, jak i logicznych (błędności rozumowania i wnioskowania). Z kolei podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności przedstawionych w toku rozprawy głównej i istniejących w chwili jej zamknięcia. Na aprobatę zasługuje pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 27 kwietnia 2006 roku w sprawie I ACa 1303/05 (LEX nr 214251), iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia

przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c., wymaga wykazania, że sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Zdaniem Sądu Okręgowego materiał dowodowy został zanalizowany wszechstronnie i z ustalonych faktów Sąd meriti wysnuł prawidłowe wnioski, prowadzące w konsekwencji do oddalenia powództwa.

Sąd Rejonowy starannie zebrał i szczegółowo rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nienaruszający swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Wobec tego nie sposób jest podważać adekwatności dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń do treści przeprowadzonych dowodów. Przedstawienie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać na wskazaniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, ustalonego przez nią na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący może tylko wykazywać, posługując się argumentami jurydycznymi, że sąd pierwszej instancji rażąco naruszył ustanowione w art. 233 § 1 k.p.c. zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8/139, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2002 r., II CKN 817/00 - nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2003 r., I CKN 160/01 - nie publ.). Sąd Rejonowy rzetelnie ocenił zgromadzony materiał dowodowy.

W oparciu o zeznania świadka J. T. (k. 328 odwrot - 329) oraz treść notatek z dnia 10 lutego 2004 roku (k. 312) i z dnia 1 marca 2004 roku (k. 311) Sąd Rejonowy ustalił, że przy podpisywaniu umowy najmu kina (...) administrator w firmie (...) J. T. informował pozwanego, że kino nie ma ogrzewania. W złożonych zeznaniach pozwany zeznał: „jak wyszło, że instalacja jest niesprawna w 2004 lub 2005 roku, to dostałem notatkę służbową, była napisana na miejscu, dotyczyła pieca” (k. 349). W ocenie Sądu Okręgowego nie ma podstaw do kwestionowania wiarygodności dokumentów, które zostały potwierdzone przez niezainteresowanego rozstrzygnięciem sporu świadka J. T., którego podpis widnieje na obu notatkach. Pozwany składał zeznania w roku 2016, zatem pomyłka co do roku, w którym z pewnością ogrzewanie nie działało nie podważa wiarygodności złożonych do akt dokumentów, zwłaszcza, że pozwany zeznał, że gdy okazało się, że instalacja nie jest sprawna, to dostał notatkę dotyczącą pieca. Nie ulega więc żadnej wątpliwości, że notatka ta została spisana w dniu 1 marca 2004 roku (k. 311). Prawdziwości tych dokumentów nie podważają opinie biegłych, gdyż oceny stanu instalacji i pieca dokonywał (...), od którego nie można było wymagać wiadomości specjalnych, w szczególności dokonania oceny, czy będący w złym stanie technicznym kocioł c.o. może zostać użyty przy zastosowaniu mniejszej mocy. Nie można uznać, że Sąd I instancji dokonał oceny materiału dowodowego sprzecznie z zasadami doświadczenia życiowego, przyjmując, że nie wykazano, aby miał miejsce fakt nielegalnego poboru gazu. Na terenie kina została odnaleziona kształtka do obejścia układu pomiarowego. Kształtka ta stanowiła jednak własność T. C., a nie pozwanego. Kształtka służyła do sprawdzenia przez T. C. czy piec c.o. działa. Świadek T. C., którego zeznania nie zostały podważone przez stronę powodową zeznał: „Kiedy Pan A. powiedział, że kotłownia jest nieczynna zapytałem czy można komuś sprzedać ten kocioł. To było w roku 2010 (...). W swoim pomieszczeniu miałem jakieś rurki, które podłączyłem do kotła, ale okazało się, że kocioł jest niesprawny” (k. 262). Nie było żadnych przeszkód, aby strona powodowa podważała wiarygodność zeznań świadka T. C. oraz zeznań strony pozwanej. Fakt, że tego nie uczyniła nadaje apelacji w zakresie omawianego zarzutu jedynie polemiczny charakter. Powód zarzuca też niewszechstronną ocenę opinii biegłego W. T.. Twierdzi, że wskazanie przez biegłego niekorzystnej charakterystyki cieplnej budynku, mającej wpływ na straty ciepła, uzasadnia niską temperaturę w kinie pomimo ogrzewania za pomocą instalacji grzewczej i konieczność „dogrzewania” pomieszczeń kina przy użyciu nagrzewnic. Powód zdaje się nie zauważać, że z zeznań licznych świadków wynikało, że kaloryfery w kinie zawsze były zimne, w kinie zawsze panowała niska temperatura, a jedynym źródłem ciepła były nagrzewnice zasilane z butli gazowych. Powód przy tym nie wykazał, aby kino było ogrzewane za pomocą instalacji grzewczej. Własna ocena stanu faktycznego forsowana w apelacji strony powodowej charakteryzuje się wybiórczą oceną poszczególnych dowodów, wręcz „wyrwanych z kontekstu”. Skoro w kinie były popękane kaloryfery oraz niesprawny piec c.o. i niesprawna instalacja rozprowadzająca wodę, to twierdzenie, że kino mogło być ogrzewane z wykorzystaniem tej niesprawnej instalacji jest wręcz nielogiczne.

W tych okolicznościach należy uznać, że apelacja pozwanego w zakresie zarzutu dotyczącego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. ogranicza się wyłącznie do polemiki z prawidłowymi wnioskami Sądu I instancji, co skutkuje niezasadnością tego zarzutu.

Przechodząc do analizy zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazać należy, że apelujący zarzuca naruszenie art. 57 ust. 1 pkt 1 oraz art. 3 pkt. 18 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne, poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że żądanie ryczałtowej opłaty za nielegalny pobór gazu uzależnione jest od wykazania, że nielegalny pobór rzeczywiście nastąpił, podczas, gdy wystarczy samo udowodnienie istnienia możliwości nielegalnego poboru.

Zarzut ten - w ocenie Sądu Odwoławczego - jest chybiony. Zgodnie z treścią art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 roku, poz. 220, ze zm.) w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii, przedsiębiorstwo energetyczne może:

1) pobierać od odbiorcy, a w przypadku, gdy pobór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności albo

2) dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych.

W niniejszej sprawie powód dochodzi od pozwanego opłaty za nielegalnie pobrane paliwo, a nie odszkodowania „na zasadach ogólnych”. Definicję nielegalnego pobierania paliw i energii zawiera art. 3 pkt 18 ustawy Prawo energetyczne., zgodnie z którym, w jego pierwotnym brzmieniu, nielegalnym pobieraniem energii było pobieranie energii bez zawarcia umowy z przedsiębiorstwem lub niezgodnie z umową. Zmiana tego przepisu została dokonana w ustawie z dnia 4 marca 2005 roku o zmianie ustawy - Prawo energetyczne oraz ustawy - Prawo ochrony środowiska (Dz. U. Nr 62, poz. 552). Obecnie nielegalnym pobieraniem paliw oraz energii jest pobieranie bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub przez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy.

Nie ulega wątpliwości, że przewidziana w art. 57 ust. 1 Prawa energetycznego opłata za nielegalnie pobrane paliwo lub energię ma charakter cywilnoprawny i odszkodowawczy. Nie ma natomiast podstaw do traktowania rozważanej opłaty jako mającej charakter kary ustawowej w rozumieniu art. 485 k.c., do której mają odpowiednie zastosowanie przepisy o karze umownej. Artykuł 57 ust. 1 w związku z art. 3 pkt 18 ustawy Prawo energetyczne obejmuje trzy różne stany faktyczne, które jednak nie polegają na niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu zobowiązania wynikającego z umowy sprzedaży paliw lub energii, ale stanowią delikt, określony w ustawie jako nielegalne pobieranie paliw lub energii. Z przepisów tych wynika jednoznacznie, że obowiązek wniesienia opłaty powstaje w wypadku nielegalnego „pobierania” paliw lub energii, a więc faktycznego, a nie tylko potencjalnego ich odbierania i korzystania z nich (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2009 roku, III CZP 107/09, OSNC 2010/5/77, Biul.SN 2009/12/7).

Przedsiębiorstwo energetyczne może obciążyć odbiorcę energii elektrycznej (paliw) opłatami określonymi, w art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne tylko wtedy, gdy taka energia (lub paliwo) została rzeczywiście pobrana. Ciężar dowodu poboru energii (lub paliwa) spoczywa na powodzie, który może ją wykazać za pomocą wszystkich środków dowodowych (por. wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 17 marca 2010 roku, II Ca 141/10, www.bialystok.so.gov.pl).

Należy dodać, że art. 57 ust. 1 ustawy wyłącza możliwość nałożenia opłaty w sytuacji, gdy nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności. W przedmiotowej sprawie ustalono, że T. C. korzystał z pomieszczeń kotłowni w kinie T. za zgodą Wynajmującego tj. (...) w likwidacji w Ł.. Korzystanie z tego pomieszczenia nie wynikało z żadnego stosunku prawnego, którego stroną byłby

pozwany. Pozwany nie może więc ponosić odpowiedzialności za działania T. C., który samowolnie wykonał złączkę w celu podłączenia pieca c.o. do instalacji gazowej, by sprawdzić, czy piec jest sprawny.

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 6 k.c. Apelujący zarzuca Sądowi Rejonowemu przyjęcie, że powód nie wykazał, aby doszło do nielegalnego poboru energii elektrycznej podnosząc, że z przeprowadzonych dowodów, w tym zwłaszcza z opinii biegłych wynika, że istniała faktyczna możliwość poboru gazu, przy użyciu odnalezionej u pozwanego spinki. Ze sformułowania powyższego zarzutu wynika, że powód kwestionuje samą ocenę dowodów dokonaną przez Sąd meriti, nie zaś rozkład ciężaru dowodu. Podkreślić należy, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do naruszenia art. 6 k.c., gdyż o naruszeniu tego przepisu można byłoby mówić, gdyby sąd orzekający przypisał obowiązek dowodowy innej stronie, niż ta, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, że to powód winien wykazać, że doszło do nielegalnego „pobierania” paliwa, a więc faktycznego, a nie tylko potencjalnego, jego odbierania i korzystania z niego.

Z tych względów Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804, ze zm.), w brzmieniu obowiązującym do dnia 27 października 2016 roku. Na koszty te złożyła się więc kwota 2.400 zł kosztów zastępstwa procesowego.